

wolno.

MAGAZYN RELACJI CZŁOWIEKA Z PRZESTRZENIĄ

NUMER 3 / 2026

koncepcja i kreacja

Anna Leguina
Leguina

MAGAZYNWOLNO.PL



Cisza

jako wartość projektowa

“Way-it-should-be-ness. If an object is really well designed, the idea of it having been designed wouldn't come up at all”.

– CHARLES I RAY EAMES



“Jeśli obiekt jest doskonale zaprojektowany, to sam fakt, że w ogóle został „zaprojektowany”, nie przychodzi do głowy użytkownikowi” – to filozofia projektowa, która przyświecała Charlesowi i Ray Eames. Może ich nazwisko kojarzy Ci się z krzesłami (i słusznie), ale oprócz mebli projektowali domy i tworzyli krótkometrażowe filmy. Ich

meble i dodatki są równie nowoczesne dziś, jak i wtedy, gdy zostały zaprojektowane.

Myśl, że doskonale zaprojektowany obiekt w ogóle tym “zaprojektowaniem” nie krzyczy, jest idealna do odniesienia do wnętrza i tego jak urządzamy nasze domy.

*niestety nie oryginał,
ale wpływ projektów Eamesów
na dzisiejsze wzornictwo
nieustannie pozostaje istotny*



Mam wrażenie, że świat chce nas przekonać, że im mocniej pokażemy design w każdym przedmiocie, który wybraliśmy, tym nasz status i gust jest lepszy. Dziś przymiotnik „*designerski*” jest wyświechtany jak dziurawe kalesony. A zwykle przedmiot, który najbardziej krzyczy, że jest designerski, niewiele ma z tym wspólnego. Dlatego w tym numerze Wolno. na tapet trafia:

CISZA JAKO WARTOŚĆ PROJEKTOWA

Jeśli wydaje Ci się, że każdy metr kwadratowy Twojego domu musi zostać zaaranżowany, dopieszczony, bo tylko wtedy uzyskasz natychmiastowy efekt „WOW”, to śpieszę zdjąć to przekonanie z Twoich ramion. Takie zabiegi prowadzą do przestylizowania. Przesycenie wnętrza fakturami, podświetlanymi wnękami czy dekoracjami, sprawia, że rywalizują one ze sobą o naszą uwagę. A ona i tak jest rozchwytywana z każdej strony - social media, powiadomienia w telefonie, smartwatche, samochody, które wysyłają własne komunikaty i nasza zwykła codzienność, która również bywa wymagająca.

W przestrzeni, w której mamy dużo bodźców, nasze ciało szukające wyregulowania układu nerwowego w swojej bezpiecznej przystani, czyli domu, dostaje kolejne impulsy. A to nie pomaga w regeneracji. Więc, jeśli choć trochę chcesz, aby dom dawał Ci ukojenie - wybierz świadomą ciszę.

Jak wprowadzić świadomą ciszę do wnętrza? Trochę przewrotnie, zacznij od wyboru focus point - miejsca w pomieszczeniu, które ma przyciągnąć wzrok. Może to być jeden element wyposażenia albo zaaranżowanie przestrzeni w taki sposób, aby jak najmocniej zwracała uwagę. Coś co jako pierwsze rzuca się w oczy, gdy wchodzimy do danego pomieszczenia.

To co znajduje się poza punktem centralnym to nasza świadoma cisza, czyli przestrzeń, której nie-do-fajniamy na siłę. Pusta ściana czy niezagospodarowany narożnik nie są błędem projektowym ani marnotrawstwem metrażu. To dzięki nim cała kompozycja zyskuje harmonię.

Czy to musi być całkowicie puste miejsce? Nie koniecznie. To może być zabudowa meblowa w kolorze ściany, która nie dominuje w przestrzeni. Przedmioty, które nie krzyczą designem tylko są neutralne. Dopełniają przestrzeń, ale jej nie definiują. Tą ciszę możemy wydobyć też poprzez uproszczone detale - ukryte listwy przypodłogowe, subtelne włączniki czy drzwi zlicowane ze ścianą. Również przedmioty codziennego użytku mogą nas dodatkowo bodźcować. Moim ulubionym przykładem, podpatrzonym u klientów, jest szklany czajnik elektryczny z pod-
→

świeteniem we wszystkich kolorach tęczy. Dzięki światełku on wcale nie gotuje lepiej wody. Za to wysyła ogrom bodźców, które podczas bólu głowy mogą uprzykrzyć czas oczekiwania na ukochaną meliskę. To światło nie sprawia, że czajnik jest bardziej “designerski”. Pozwólmy czajnikowi pozostać czajnikiem.

CZY CISZĘ DA SIĘ KUPIĆ?

Jednym z trendów, który jest odpowiedzią na nasze narażenie na ilość bodźców, jest zwrot w stronę stylów, które na potrzeby tego tekstu określe jako minimalistyczne: *japandi*, *wabi sabi*, *minimalizm*, *quiet luxury*. Razem z nimi idzie obietnica ograniczenia bodźców, regulacji układu nerwowego, odpoczynku

i wyciszenia. Czy kupując przedmioty pasujące do tego stylu kupujemy od razu tę świadomą ciszę? Byłoby świetnie, gdyby tak to działało, ale cisza jako wartość projektowa to nie styl ani ilość przedmiotów, które do niego dopasujemy.

To harmonizacja wnętrza między przedmiotami stylowymi a neutralnymi, równowaga między focus pointem a przestrzenią nie wystylizowaną. Kiedy wszystko jest ozdobione to każdy z obszarów jest na tym samym poziomie i nasza uwaga jest rozproszona. Próbuje się skupić na wszystkim. Kiedy świadomie prowadzimy przestrzeń i pozwalamy sobie na obecność przedmiotów neutralnych, wprowadzamy przepływ, który pozwala w przestrzeni odpocząć. Cisza, która jest wartością projektową jest niezależna od stylu i kolorów. To świadomy wybór.

Annopedia



DESIGN, czyli projektowanie to działanie na styku formy, funkcji i konstrukcji.



NIE-DO-FAJNIANIE - to świadomy gest rezygnacji i projektowej powściągliwości.



Łazienka

miejsce wyciszenia

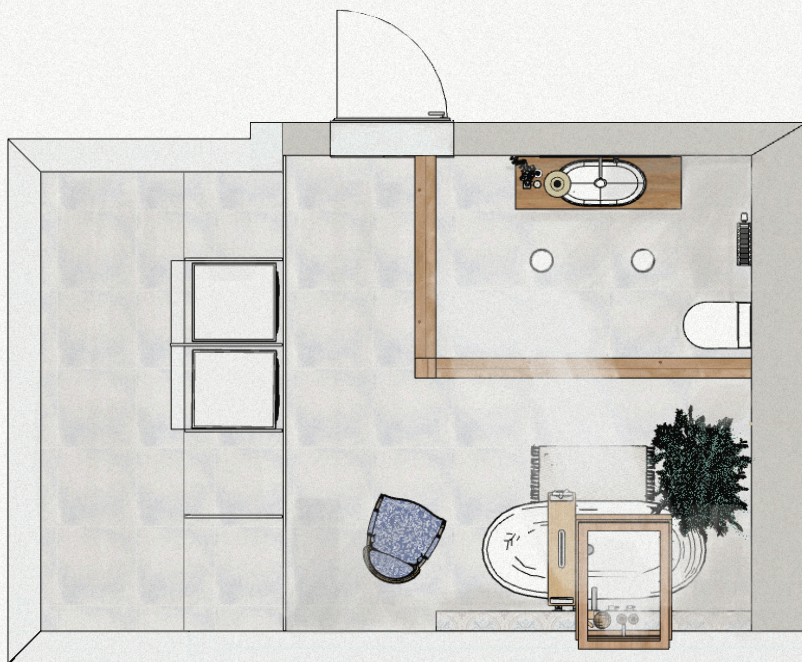
Kiedy zastanawiałam się, które
zaprojektowane przeze mnie wnętrza
pokażać w numerze o ciszy
- od razu do głowy przyszła mi
nasza łazienka - moja oaza, miejsce
oczyszczenia, zrzucania ciężarów.



Łazienka

to to pomieszczenia w domu, w którym zrzucamy społeczne maski (ubrania) i resetujemy układ nerwowy po całym dniu. To tam odbywa się rytuał oczyszczenia, podczas którego z wodą odpływają nasze stresy, trudne emocje i to co już nam nie służy. To w łazience spoglądamy sobie w oczy w absolutnej intymności: rano, przed nałożeniem ról życiowych, i wieczorem, gdy je zdejmujemy.





Nasza łazienka - rzut z góry

Łazienka to pierwsze miejsce w domu, które urządziliśmy całkowicie od zera. Zastaliśmy co prawda gotowe media i nie było moją intencją zmieniać miejsca wszystkich odpływów, więc cel projektowy był bardzo jasny - maksymalnie wykorzystać istniejące rozwiązania i zmienić te, które zupełnie nie pasują do naszej koncepcji.



Punktem centralnym łazienki jest wolnostojąca duża wanna - moje marzenie. To wokół niej skupia się wzrok, gdy wchodzi się do łazienki. Zaprojektowałam półściankę, która jest pokryta hiszpańskimi płytkami i służy jako podręczna półka podczas kąpieli. Ściana nad nią jest pokryta białą farbą. Aby wprowadzić bardziej otulający charakter pozostałe ściany są pokryte naturalnym tynkiem w kolorze chłodnego beżu.





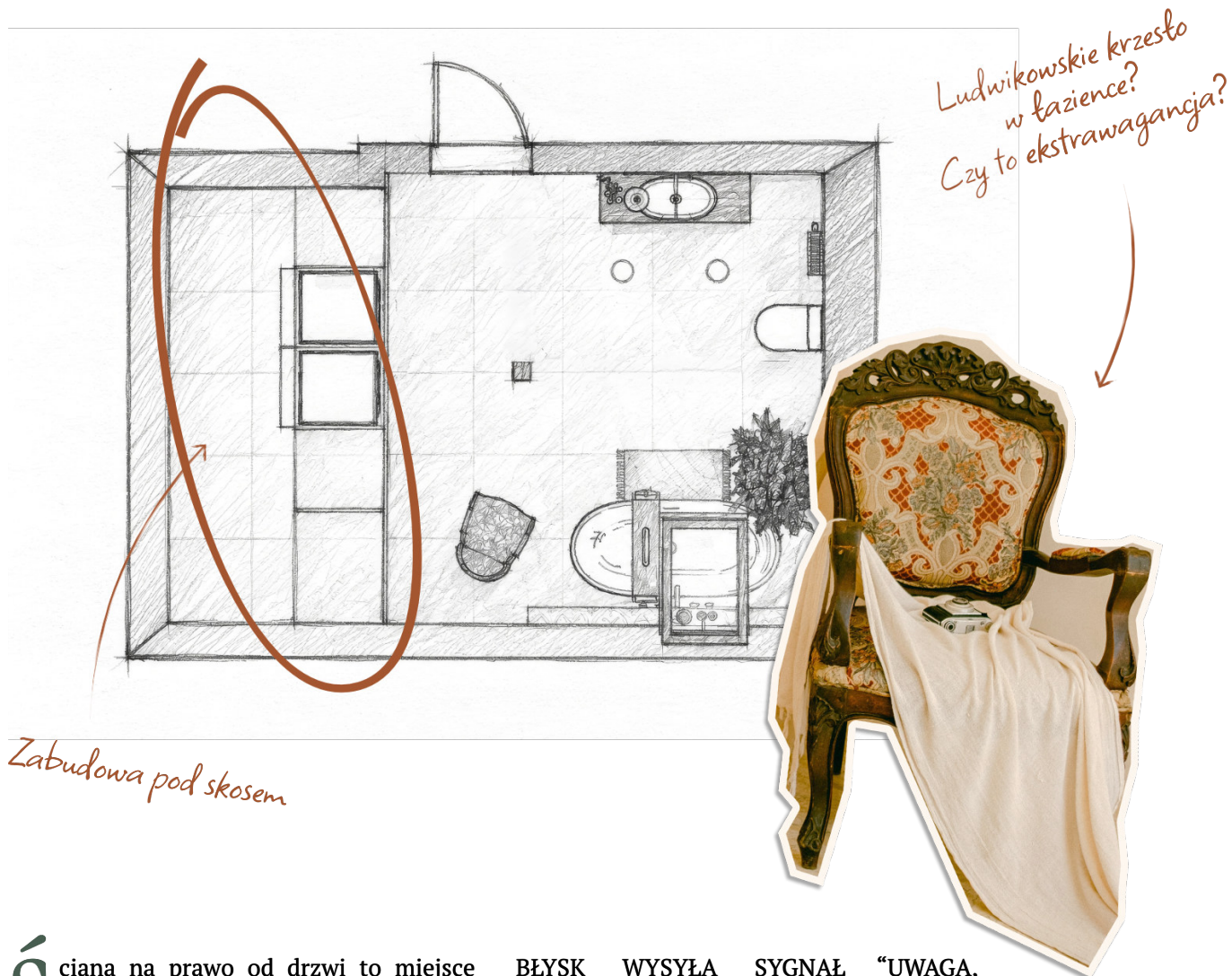
Naprzeciwko wanny jest strefa umywalki - szafka, zupełnie nie łazienkowa, która przeszła metamorfozę. To konsola, którą zeszlifowałam, zdejmując ciemnobrązowy kolor i zabezpieczyłam bezbarwnym lakierem. Dzięki temu zabiegowi mam niepowtarzalny mebel, a z zupełnie praktycznego punktu widzenia to teraz jest w takim samym odcieniu drewna jak pionowa belka. Nad umywalką wisi ogromne okrągłe lustro. Mimo że łazienka ma okno, to jest dość ciemna. Duża powierzchnia lustra odbija światło wpadające z okna i rozprządza je po pomieszczeniu. Duże lustro to też większe pole widzenia dla osób o różnym wzroście.





Niemniejsze znaczenie ma oświetlenie. Z góry mamy światło w naturalnej barwie, ale kluczowe są tutaj światła nastrojowe. Ledowe w ścianie przy wannie - poprzedni właściciele domu mieli w planach wannę narożną z hydromasażem. To rozwiązanie to zupełnie nie nasza bajka i zrezygnowaliśmy z niego, korygując przy tym instalację hydrauliczną, ale doprowadzenie prądu wykorzystałam do poprowadzenia pionowej listwy led. Lampa przy lustrze oraz świece ustawione przy wannie to kolejne punkty oświetleniowe tworzące cień i półcień. To one dają poczucie ukrycia w łazience jak bezpiecznej jaskini.





Ściana na prawo od drzwi to miejsce świadomej ciszy. Skos zaprojektowałam tak, aby został zabudowany. Białe fronty, bez uchwytów ukryją to, co mogłoby nas dodatkowo bodźcować - pralkę i suszarkę, kosze na pranie, miejsce do przechowywania kosmetyków. Łazienka to przecież miejsce gdzie jesteśmy nadzy - bezbronni. Jeśli przestrzeń jest "głośna", przesycona kolorami, etykietami kosmetyków, błyszczącymi płytkami to trudniej nam zrzucić z siebie to, co już nam nie służy.

Co istotne dominują tu materiały w macie a nie błysku. Jest to też świadomy zabieg, bo

BŁYSK WYSYŁA SYGNAŁ "UWAGA, ŚLISKO". MAT ZAĆ TWORZY WRAŻENIE CIEPŁA, UZIEMIENIA I BEZPIECZEŃSTWA.

Dlatego też ważne jest, aby spod prysznicza czy z wanny wychodzić nie na zimne płytki a na coś co jest miękkie, ciepłe lub naturalne-drewniane.

Ta łazienka nie krzyczy, to jest absolutnie bezpieczną przestrzenią gotową na przyjęcie wszystkich zrzuconych emocji.



Wyrzucić czy zostawić? Wprowadzić do domu czy *nie*?

Nie byłabym sobą, gdybym nie zwróciła Twojej uwagi na ilość przedmiotów, które masz w domu. Bo one też wpływają na to iloma bodźcami się otaczasz. A im więcej rzeczy, tym więcej czasu potrzebujesz, żeby się nimi zajmować i masz więcej sprzątanina.

Co więcej, jestem zdania, że rzeczy, które mamy w swoim otoczeniu mogą wpływać na nasze poczucie bezpieczeństwa i na to jak się regenerujemy. Przedmioty są nośnikami energii i wspomnień. Gdy otaczamy się takimi rzeczami, które przypominają nam o przykrych sytuacjach, o ludziach, którzy byli dla nas nie-mili albo nas skrzywdzili to najlepiej zaprojektowana przestrzeń nie będzie spełniać swojej funkcji. Jeśli zaś otaczamy się tym co nas inspiruje, motywuje, przypomina o dobrych chwilach, to niefunkcjonalne rozwiązania nie bolą tak bardzo.

ZACHĘCAM CIĘ - zrób przegląd rzeczy. Tu masz listę pomocniczych pytań. Przydadzą się podczas przeglądu i przy kolejnych zakupach! Popatrz na przedmioty w swoim otoczeniu i za pomocą tej listy oceń czy daną rzecz zostawić czy też nie.

■

Zostawić?

TAK / NIE

- | | | |
|--------------------------|--------------------------|--|
| ☐ | ☐ | Czy jest to jedyna rzecz, którą posiadam spełniająca dany cel? (np. jedyny wazon, który mam) |
| ☐ | ☐ | Jeśli mam podobną rzecz, to czy ta którą oceniam jest w lepszym stanie? |
| ☐ | ☐ | Czy ta rzecz jest działająca, nie wymaga naprawy? |
| ☐ | ☐ | Czy ta rzecz ułatwia moje życie, oszczędza czas lub pieniądze? |
| ☐ | ☐ | Czy ta rzecz jest trwała i nie ma daty ważności? |
| ☐ | ☐ | Czy używałam tej rzeczy w ostatnim sezonie? |
| ☐ | ☐ | Czy ta rzecz pasuje do mojego stylu życia i zainteresowań? |
| ☐ | ☐ | Czy przypomina mi o dobrych chwilach? |

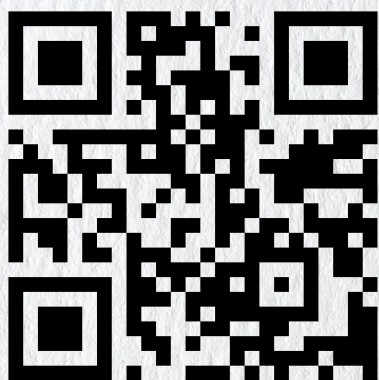
Jeśli na wszystkie pytania odpowiedziałas TAK to nie miej wątpliwości i zostaw (albo kup sobie coś nowego!).

Ale jeśli gdzieś pojawia się NIE to wyrzucić bez żalu.

Czy pozwolisz sobie
poczuć ciszę w swoim domu?

wolno.

KLIKNIJ LUB SKANUJ



SUBSKRYBUJ MAGAZYN WOLNO

Nowy numer WOLNO.
co drugi czwartek o 12:00

Zapisz się i otrzymaj go prosto na swoją skrzynkę

koncepcja i kreacja

Anna Leguwa
Złazna

